

Sygn. akt **XVC 835/16**

Gdańsk, 23 listopada 2016 r.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Weronika Klawonn

Protokolant: st. Milena Gołaś

po rozpoznaniu 18 listopada 2016 r. na rozprawie

sprawy z powództwa M. Z. (1), W. P. i L. O.

przeciwko Towarzystwu (...) w S.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w S. na rzecz powodów W. P., M. Z. (1) i L. O. kwoty po 13333 zł. 33 gr. (trzyście tysięcy trzysta trzydzieści trzy złote trzydzieści trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty,

2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...)w S. na rzecz powodów W. P., M. Z. (1) i L. O. kwoty po 24 960 zł. (dwadzieścia cztery tysiące dziewięćset sześćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 960 zł. od 11 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 września 2011 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 października 2011 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 listopada 2011 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 lutego 2012 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 marca 2012 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 maja 2012 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 lipca 2012 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 września 2012 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 960 zł. od 11 października 2012 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 listopada 2012 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 marca 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 maja 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 960 zł. od 11 września 2013 r. do dnia zapłaty

3. oddała w pozostałym zakresie powództwo o prawo do renty za okres od sierpnia 2011 r. do września 2013 r.

4. oddała powództwo o przyznanie prawa do renty od października 2013 r. do grudnia 2015 r.,

4. umarza postępowanie co żądania prawa do renty od stycznia 2016 r.

5. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w S. na rzecz powodów W. P., M. Z. (1) i L. O. kwoty po 1700 zł. (tysiąc siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

6. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) w S. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 1376 zł. 70 gr. (tysiąc trzysta siedemdziesiąt sześć złotych siedemdziesiąt groszy) tytułem kosztów sądowych obciążających pozwanego.

UZASADNIENIE

1. **Stanowiska stron**

Pozwem z 17 grudnia 2012 r. powódka M. O. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...):

- a) kwoty 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami liczonymi od 5 sierpnia 2011 r.,
- b) kwoty 3.000 złotych miesięcznie płatnej do rąk powódki w terminie do 10. dnia każdego miesiąca począwszy od sierpnia 2011 r. z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie którejkolwiek raty, tytułem renty z tytułu zwiększonych potrzeb powódki związanych z kosztami opieki nad nią,
- c) kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powództwa powódka podniosła, że 22 listopada 2011 r. uległa wypadkowi w Oddziale (...) przy ul. (...). Przyczyną wypadku było potknięcie o odbojnik drzwi wejściowych, który znajduje się na ogólnodostępnym szlaku komunikacyjnym. Powódka po wypadku nie mogła się poruszać. Świadkowie zdarzenie podnieśli powódkę oraz posadzili na krześle, a następnie zostało wezwanie pogotowie ratunkowe, które przewiozła powódkę do szpitala. W

trakcie hospitalizacji u powódki stwierdzono złamanie szyjki kości biodrowej. 24 listopada 2010 r. powódka została poddana operacji polegającej na wstawieniu endoprotezy. Po wypadku odbywała rehabilitację, podczas której uczyła się chodzić. Obecnie jest zmuszona szeroko korzystać z pomocy osób bliskich, w szczególności córki, w zakresie większości czynności życia codziennego. Wymiar tej pomocy kształtuje się w okolicach ok. 16 godzin dziennie. Córka powódki musiała w zasadzie zrezygnować ze swojego życia prywatnego, aby móc świadczyć powódce codzienną niezbędną pomoc.

Pozwany uznał swoją odpowiedzialność wypłacając powódce 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz pokrywając część wydatków związanych z leczeniem i koniecznością przystosowania mieszkania. Świadczenie to w ocenie powódki jest zaniżone. W związku z wypadkiem zmuszona była do podjęcia leczenia rehabilitacyjnego, zaś orzeczeniem z 12 czerwca 2012 r. stwierdzono u niej znaczny stopień niepełnosprawności. Nadto przedmiotowy wypadek, poza uszczerbkiem na zdrowiu fizycznym, doprowadził do tak znacznego pogorszenia się stanu psychicznego powódki, iż zdecydowała się ona również na podjęcie leczenia psychiatrycznego.

(pozew, k. 2-6)

W odpowiedzi na pozew pozwane Towarzystwo (...) wniosło o oddalenie powództwa w całości. Pozwany podniósł, że wypłacił na rzecz powódki kwotę 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 12.507,22 złote tytułem odszkodowania za zabiegi rehabilitacyjne, dojazdy, koszty adaptacji łazienki itp. Łączne świadczenie wypłacone powódce w pełni rekompensuje szkodę, jaką doznała strona powodowa w związku z wypadkiem w oddziale (...).

Pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powódki do powstałej szkody. Z dokumentacji medycznej zawartej w aktach sprawy wynika, że jeszcze przed wypadkiem powódka cierpiała na chorobę Binswagera oraz leczona była z powodu osteoporozy. Powyższe jednostki chorobowe miały niewątpliwy wpływ na powstanie szkody, bowiem wyrażają się one m.in. zaburzeniami chodzenia. Zatem u powódki w dacie zdarzenia występowały zaburzenia w poruszaniu się, a doznane obrażenia nie miałyby tak poważnej postaci, gdyby nie zaawansowana osteoporoza, leczona u strony powodowej od 2008 r., wpływająca na zwiększoną łamliwość kości.

Pozwany zakwestionował również istnienie związku przyczynowego między wypadkiem, a orzeczeniem o niepełnosprawności powódki, a nadto pogorszeniem jej stanu psychicznego. Orzeczenie o niepełnosprawności nie miało swojego źródła w wypadku, lecz miało podłoże natury neurologicznej i psychicznej. Upośledzenie narządu ruchu zdaje się natomiast wynikać ze zdiagnozowanej u powódki choroby Binswagera oraz osteoporozy, a przynajmniej mieć z nimi związek. Z kolei rzekome pogorszenie zdrowia psychicznego nie ma swojego oparcia w załączonej przez stronę powodową dokumentacji medycznej, bowiem wynika z niej że powódka była leczona w Poradni Zdrowia Psychicznego już w 2004 r. Prowadzi to do wniosku, że ewentualna krzywda wynikająca z występującej u powódki niepełnosprawności oraz zdiagnozowanych zaburzeń psychicznych nie miała swojego źródła w wypadku, lecz wynikała z naturalnych zmian chorobowych w organizmie strony powodowej. Brak jest zatem związku przyczynowego między krzywdą, jaką zgodnie z twierdzeniami powódki ona odczuwa, a zdarzeniem w postaci upadku w oddziale (...). Jeżeli zaś, jak twierdzi powódka, po jej stronie wystąpiła krzywda, to z pewnością świadczenie wypłacone przez pozwanego w łącznej wysokości 52.507,22 złote w pełni złagodziło przedmiotowe cierpienie.

Pozwany wskazał również na bezzasadność żądania renty podnosząc, że wprawdzie zdarzenie związane z urazem doznany przez powódkę w pewnym stopniu wiązało się z niedogodnościami dla jej osoby, to jednak uraz powódki nie mógł wpłynąć diametralnie na jej życie, skoro strona powodowa borykała się już wcześniej ze schorzeniami natury neurologicznej i ortopedycznej. Powódka utraciła zdolność do samodzielnej egzystencji nie wskutek upadku, ale w związku ze stwierdzonymi u niej wcześniej schorzeniami neurologicznymi i psychicznymi. Powódka wymagałaby opieki w tym samym charakterze i zakresie również w sytuacji, gdyby do wypadku nie doszło. Zarówno wiek, jak i zdiagnozowane u powódki schorzenia potwierdzają tę tezę.

(odpowiedź na pozew, k. 62-68)

Powódka M. O. zmarła 4 stycznia 2016 r. Postanowieniem z 12 lutego 2016 r. Sąd zawiesił postępowanie w sprawie. Postanowieniem z 27 września 2016 r. Sąd podjął postępowanie z udziałem następców prawnych powódki M. O., tj. M. Z. (1), W. P. i L. O..

(postanowienia, k. 234, 245)

2. Podstawa faktyczna wyroku

2.1. Wypadek

22 listopada 2010 r. M. O. znajdując się w Oddziale (...) przy ul. (...) w G. potknęła się o odbojnik drzwi wejściowych i upadła. Po upadku poszkodowana nie mogła się poruszać, na miejsce zdarzenia zostało wezwane pogotowie ratunkowe, które zawiozło M. O. do szpitala.

Spółdzielcza (...) była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w S..

(okoliczności bezsporne)

2.2. Stan zdrowia przed wypadkiem

Przed wypadkiem M. O. była na emeryturze. Zamieszkiwała z córką M. Z. (1) i jej rodziną. Była osobą samodzielną. Miała swój pokój, sama przygotowywała sobie posiłki, prała i prasowała. Cięższe prace domowe wykonywała jej córka. M. O. sama załatwiała swoje sprawy urzędowe. M. Z. (1) często wyjeżdżała do kilka tygodni do męża do Wielkiej Brytanii. Wówczas powódka zostawała w miejscu zamieszkania jedynie z nastoletnią wnuczką.

M. O. posiadała działkę ogrodniczą w odległości kilkuset metrów od miejsca zamieszkania, którą samodzielnie uprawiała. Z warzyw i owoców robiła przetwory, sama kopała ziemię.

(dowód: - zeznania świadka M. Z. (1), k. 112-113)

Od 2004 r. powódka uskarżała się na słyszenie muzyki w głowie. Po wizycie u psychiatry i badaniu tomografem komputerowym zdiagnozowano u niej chorobę Binsangera. Przyjmowała leki, po których jej stan zdrowia się poprawił. Pozostawała pod opieką neurologa. W 2009 r. w badaniu MRI mózgowia ustalono występowanie nerwiaka nerwu VIII (tzw. guz tylnej jamy czaszki). Potwierdzano jego występowanie w kolejnych badaniach w 2010 r. i w 2011 r. Stwierdzono także naczyniopochodne uszkodzenie mózgu. Zdiagnozowano otępienie mieszane (tj. zaburzenia pamięci w przebiegu naczyniopochodnego uszkodzenia mózgu oraz choroby Alzheimera). Schorzenia te nie powodowały szczególnych trudności w samodzielnym poruszaniu się powódki.

(dowód: - opinia biegłego neurologa, k. 178-181)

Na kilka lat przed wypadkiem powódka przeprowadziła profilaktyczne badania w kierunku osteoporozy. Była leczona w tym kierunku od 2008 r. przez przyjmowanie bisfosfonianów.

(dowód: - dokumentacja medyczna, k. 9-11)

2.3. Skutki wypadku oraz przebieg leczenia i rehabilitacji

Na skutek wypadku powódka doznała złamania przezkrętarzowego uda prawego. Przewieziona została do szpitala, gdzie przeprowadzono jej zabieg alloplastyki stawu. Przebywała tam 10 dni. Po opuszczeniu szpitala Maria Ostatek przez okres około miesiąca przebywała w domu. Wymagała całkowitej opieki, którą sprawowała jej córka. W tym okresie powódka nie była rehabilitowana.

(dowód: - zeznania świadka M. Z. (1), k. 112-113; - opinia biegłego ortopedy, k. 154-156)

Od 20 stycznia 2011 do 30 czerwca 2011r. powódka przebywała w Szpitalu Rehabilitacyjnym w P.. W szpitalu współpracowała z rehabilitantami. Po wyjściu ze szpitala poruszała się przy pomocy balkonika. Jej schorzenia neurologiczne nie miały zasadniczego wpływu na przebieg rehabilitacji narządu ruchu. Również obecność osteoporozy nie wpływała na proces gojenia i rehabilitacji. Przy wypisie ze szpitala wskazano, że chora była chętna do współpracy i zdyscyplinowana oraz że uzyskano znaczną poprawę stanu ogólnego. Po opuszczeniu szpitala w P. powódka wymagała opieki osób trzecich przy podstawowych czynnościach.

(dowód: - zeznania świadka M. Z. (1), k. 112-113; - karta informacyjna, k. 63; - opinia biegłego ortopedy, k. 154-156)

We wrześniu 2011 r. powódka doznała urazu obojczyka. Potknęła się o dywan w mieszkaniu w czasie chodzenia z balkonikiem. Uraz został wyleczony. Po powrocie do domu ze szpitala w P. M. O. przez 4 miesiące korzystała z usług rehabilitacji finansowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Od listopada 2011 r. do maja 2012 r. powódka korzystała z prywatnych zabiegów rehabilitacyjnych w (...) Sp z o.o. w G..

(dowód: - zeznania świadka M. Z. (1), k. 112-113; - zaświadczenia, k. 19-24)

Na przełomie 2012-2013 r. u powódki zaczęły występować istotne zaburzenia pamięci oraz chodu utrudniające w istotny sposób rehabilitację. Zaburzenia te były spowodowane zmianami w mózgowiu. Doznany w wypadku uraz biodra nie miał wpływu na schorzenia neurologiczne powódki.

(dowód: - uzupełniająca opinia biegłego neurologa, k. 218)

Do kwietnia 2013 r. powódka poruszała się przy pomocy balkonika, z czasem coraz rzadziej i mniej chętnie, aż do zupełnego zaprzestania chodzenia. Wymagała obecności osoby trzeciej i pomocy we wszystkich czynnościach życia codziennego (sprzątanie, pranie, przygotowanie posiłków, utrzymanie higieny). Czynności te wykonywała córka powódki. W okresie tym nie podejmowała ona zatrudnienia, bowiem zajmowała się matką w wymiarze około 8 godzin dziennie. Od jesieni 2013 r. ustał kontakt logiczny z powódką. Przeszła wstawać z łóżka. Występowały u niej cechy znacznego stopnia niedowładu spastycznego czterokończynowego i cechy głębokiego otępienia, które nie miały związku z wypadkiem z dnia 22 listopada 2010 r. Powódka wymagała całodobowej opieki. Konieczne było prowadzenia wszystkich prac porządkowych i związanych z utrzymaniem higieny, była ona karmiona, korzystała z masaży. Postanowieniem z 29 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku ubezwłasnowolnił całkowicie M. O. z powodu zaburzeń psychicznych.

(dowód: - zeznania świadka M. Z. (1), k. 112-113; - postanowienie, k. 173; - opinia biegłego neurologa, k. 178-181)

Powódka M. O. zmarła 4 stycznia 2016 r. Spadek po zmarłej nabyli W. P., M. Z. (2) oraz L. O. w 1/3 części każdy z nich.

(dowód: - akt zgonu, k. 232; - akt poświadczenia dziedziczenia, k. 239-240)

2.4. **Postępowanie likwidacyjne**

Pozwane Towarzystwo (...)wyplaciło na rzecz M. O. kwotę 52.507,22 złote, na którą składają się:

- a) zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę – 40.000 złotych
- b) odszkodowanie za zabiegi, dojazdy i koszty adaptacji łazienki itp.- 12.507,22 złote

(dowody: - korespondencja stron, k. 12-18)

3. **Ocena dowodów**

3.1. **Podstawa dowodowa ustaleń faktycznych**

Stan faktyczny sprawy w zakresie samego wypadku był bezsporny. Pozwany przyjął swoją odpowiedzialność co do zasady, podnosząc, że żądanie zapłaty zadośćuczynienia ponad przyznaną kwotę jest bezzasadne, zaś powódka wywodzi swoją krzywdę oraz żądanie przyznania renty z chorób pozostających bez związku z wypadkiem.

W spornym zakresie Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony niniejszego postępowania. Sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.).

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły przedstawione przez strony dokumenty zarówno urzędowe jak i prywatne. Dokumentacja medyczna była przedmiotem analizy biegłych. W toku postępowania Sąd dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłego ortopedy oraz neurologa celem zasięgnięcia informacji specjalnych związanych ze stanem zdrowia powódki. Nadto podstawę ustaleń faktycznych stanowił dowód z przesłuchania świadka M. Z. (1).

3.2. Dokumenty

Sąd oparł się na dokumentach prywatnych i urzędowych. Brak było podstaw do kwestionowania wskazanych dowodów. W większości odnosiły się one do okoliczności bezspornych między stronami postępowania. Dokumenty nie budziły wątpliwości Sądu co do swej wiarygodności, jak też nie były kwestionowane w toku postępowania. Dokumentacja medyczna stanowiła przedmiot analizy biegłych.

3.3. Opinie biegłych

Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy.

Sąd nie oparł się na wnioskach opinii biegłej neurolog E. M.. Opinia ta okazała się nieprzydatna dla ustaleń faktycznych w sprawie. Biegła zaniechała osobistego zbadania powódki, zaś wnioski opinii sformułowane zostały w sposób niestanowczy. Biegła podniosła, że nie można z całą pewnością ustalić, czy powódka miała zaburzenia utrudniające samodzielne poruszanie się, ale jest to prawdopodobne. Nadto biegła wskazała, że wypadek z 22 listopada 2010 r. i związana z tym znaczna niepełnosprawność mogły wywierać niekorzystny wpływ na przebieg pierwotnej choroby mózgu powódki. Brak jednoznacznie sformułowanej tezy opinii powodował jej nieprzydatność dla postępowania dowodowego w niniejszej sprawie. Wobec zastrzeżeń obydwu stron postępowania do treści opinii biegłej E. M. Sąd uznał za zasadne, zamiast opinii uzupełniającej, dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego neurologa.

Sąd w ustaleniach faktycznych oparł się na wnioskach opinii biegłego neurologa J. K.. Biegły dokonał badania lekarskiego w miejscu zamieszkania powódki i w sposób wyczerpujący, w oparciu o dokumentację medyczną, opisał przebieg procesu leczenia neurologicznego. Biegły ocenił stan zdrowia powódki przed wypadkiem na ogólnie dobry, wskazał, że dopiero w od około 2012-2013 r. zaczęły występować istotne zaburzenia pamięci oraz chodu utrudniające w istotny sposób rehabilitację, które były spowodowane zmianami w mózgowiu. Biegły zdiagnozował u powódki cechy znacznego stopnia niedowładu spastycznego czterokończynowego i cechy głębokiego otępienia wskazując, że stan ten nie ma związku z upadkiem w dniu 22 listopada 2010 r. W opinii uzupełniającej biegły sprecyzował, że nie ma medycznych podstaw do twierdzenia, że upadek i złamanie w obrębie lewego biodra przyspieszyły postęp schorzeń neurologicznych powódki.

Sąd uznał wnioski opinii za rzetelne, poparte wnikliwą analizą dokumentacji medycznej i oparte na fachowej wiedzy biegłego. Po przeprowadzeniu opinii uzupełniającej również strony postępowania nie wnosiły zastrzeżeń do wniosków postawionych przez biegłego. Z tych też względów Sąd przyjął wnioski opinii za własne.

Sąd oparł się również na opinii biegłego ortopedy, która pozwoliła na ustalenie obrażeń, jakich powódka doznała w wypadku, wpływu osteoporozy na zakres tych obrażeń, przebiegu rehabilitacji oraz wymaganego zakresu opieki osób trzecich. Biegły wyczerpująco odpowiedział na pytania zawarte w tezie dowodowej, uzasadniając stwierdzone u powódki objawy związane z przebyłym urazem. Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować przedmiotową opinię.

Jednocześnie Sąd oddalił wniosek strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego ortopedy. Biegły ortopeda stwierdził, że złamanie bliższego odcinka kości udowej jest często spotykane w przebiegu osteoporozy, jednak w przypadku powódki doszło do zdarzenia nagłego – potknięcia i upadku. Upadek z własnej wysokości może wywołać złamanie przetrętarzowe kości udowej również u zdrowej osoby. Jednocześnie obecność osteoporozy w przypadku złamania bliższego odcinka kości udowej leczonego alloplastyką nie wpływa na proces gojenia i rehabilitacji. Sąd na podstawie wniosków opinii doszedł do przekonania, że ewentualne stwierdzenie występowania osteoporozy u powódki przed datą wypadku nie ma znaczenia dla oceny powodztwa w niniejszej sprawie. Natomiast powiązanie schorzeń neurologicznych z przebiegiem leczenia zostało w sposób należyty wyjaśnione w przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego neurologa. Dla oceny zasadności roszczenia nie było konieczne również procentowe określenie uszczerbku na zdrowiu powódki. Z tych też powodów brak było potrzeby przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego ortopedy.

3.4. Świadkowie

Sąd oparł swe ustalenia także na dowodzie z przesłuchania świadka M. Z. (1) na okoliczność stanu zdrowia powódki przed wypadkiem, prowadzonego trybu życia, stanu zdrowia, procesu leczenia oraz trybu życia powódki po wypadku, w tym konieczności korzystania z pomocy osób trzecich. Brak było podstaw do kwestionowania złożonych zeznań. Świadek w sposób logiczny i spójny ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją medyczną opisał przebieg leczenia powódki i związane z tym trudności w jej życiu codziennym. Żadna ze stron postępowania nie zakwestionowała tych okoliczności. Sąd pominął przy tym zeznania świadka na okoliczność związku wypadku z pogorszeniem stanu psychicznego powódki ze względu na fakt, że fakty te, jako stanowiące wiadomości specjalne, ustalone zostały na podstawie przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego.

4. Podstawa prawna wyroku

4.1. Odpowiedzialność pozwanego

Odpowiedzialność pozwanego w niniejszej sprawie związana jest z ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej i miała charakter bezsporny. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Na podstawie art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

4.2. Podstawa prawna roszczeń

Podstawę prawną dochodzonych przez powódkę roszczeń stanowi art. 444 § 2 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Natomiast w myśl art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki jego powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Podstawę żądania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi art. 445 §1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. Zgodnie z powyższymi przepisami w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Powyższe pozwala na wyodrębnienie trzech przesłanek, których kumulatywne wystąpienie przesądzać będzie o powstaniu odpowiedzialności odszkodowawczej. Po pierwsze, wystąpienie zdarzenia, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy, po drugie wystąpienie po stronie poszkodowanego krzywdy tj. szkody o charakterze niemajątkowym lub szkody o charakterze majątkowym oraz po trzecie – związek przyczynowy pomiędzy krzywdą, czy szkodą oraz działaniem polegającym na wywołaniu przez zobowiązanego rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała.

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował swej odpowiedzialności za zdarzenie. Sąd zatem weryfikował jedynie istnienie krzywdy po stronie powódki oraz jej adekwatny związek przyczynowy ze zdarzeniem, za które odpowiedzialność ponosi pozwany. Analizie z punktu widzenia przesłanek art. 444 § 2 k.c. podlegało również żądanie zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb strony powodowej. Konieczne było także ustosunkowanie się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przyczynienia się powódki do powstałej szkody.

4.3. Zarzut przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynikała szkoda. W myśl zaś art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Sąd, stosując art. 362 k.c., musi brać pod uwagę wszystkie okoliczności związane zarówno z samym wyrządzeniem szkody, jak i przyczynieniem się poszkodowanego. Do okoliczności tych należy m.in. stopień winy obu stron. Z tego sformułowania nie wynika, że przyczynienie się poszkodowanego do szkody uzasadnia zmniejszenie odszkodowania jedynie wtedy, gdy jest zawinione, oznacza ono bowiem tylko to, że w razie jednoczesnej winy sprawcy szkody i poszkodowanego zestawienie ich winy ma stanowić nader ważką okoliczność dla oceny skali obniżenia odszkodowania.

W doktrynie podnosi się, że pojęcie „przyczynienie się poszkodowanego” nie zostało wyjaśnione w sposób normatywny, co sprawia, że zachodzi możliwość różnego rozumienia jego sensu prawnego. Trzeba się jednak przychylić do poglądu, według którego interpretacji art. 362 k.c. nie można dokonywać w oderwaniu od innych przepisów obowiązującego prawa. Wychodząc z tego założenia, należy dojść do wniosku, że określenie przyczynienia się poszkodowanego nie kształtuje się jednolicie i że jest ono uzależnione od podstawy prawnej, z jakiej wywodzi się roszczenie odszkodowawcze. Jeżeli np. odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę jest oparta na zasadzie winy, to również przesłanki zmniejszenia odszkodowania na podstawie omawianego artykułu muszą być bardziej surowe. W tym wypadku bez winy po stronie poszkodowanego nie można mówić, że do przyczynienia się do szkody w ogóle dochodzi. (T. Wiśniewski, Art. 362 k.c. W: Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania. Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2013).

Mając na względzie powyższe uwagi Sąd doszedł do wniosku, że w niniejszej sprawie brak jest podstaw do przypisania stronie powodowej przyczynienia się do powstałej szkody. Ubezpieczony odpowiada za szkodę na zasadzie winy (art. 415 k.c.). Przyczynienia się powódki miało według pozwanego ubezpieczyciela wyrażać się tym, że przed zdarzeniem leczyła się ona z powodu osteoporozy, a nadto jej zaburzenia psychiczne mogły mieć wpływ na problemy z poruszaniem się. Biegły neurolog wprost wskazał, że w dokumentacji medycznej nie odnotowano, by stwierdzone schorzenia powodowały istotne zaburzenia chodu utrudniające samodzielne poruszanie się. Na zaburzenia takie nie wskazywała również przesłuchana w charakterze świadka M. Z. (1). Ustalony stan faktyczny sprawy nie wskazuje więc na to, by powódka przed wypadkiem miała problem z poruszaniem się. Przeczy temu też wykazana w toku postępowania dowodowego samodzielność życiowa powódki, jaka miała miejsce przed zdarzeniem. Nawet w dniu wypadku powódka samodzielnie dokonywała czynności finansowych, podczas gdy jej córka przebywała za granicą.

Z kolei biegły ortopeda podniósł, że upadek, jakiego doznała powódka, może spowodować złamanie przezkrętarzowe kości udowej również u zdrowej osoby. Wobec powyższego fakt leczenia się powódki z powodu osteoporozy pozostaje obojętny dla oceny przyczynienia się do zdarzenia wywołującego szkodę. Nie sposób przy odpowiedzialności opartej

na zasadzie winy wywodzić przyczynienia się do zdarzenia z istnienia u powódki niezależnego od jej woli i powszechnie występującego u starszych ludzi schorzenia w postaci osteoporozy. Byłoby to w szczególności bezzasadne mając na uwadze fakt, że powódka co najmniej od 2008 r. starała się profilaktycznie zapobiegać temu schorzeniu. Występowanie osteoporozy nie miało również wpływu na proces gojenia się i rehabilitacji, na co wprost wskazał biegły ortopeda.

4.4. Zadośćuczynienie

Zadośćuczynienie polega na przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej za doznaną krzywdę. Ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym przypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało uznaniu sądu. Suma „odpowiednia” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. nie oznacza jednak sumy dowolnej, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności mogących mieć w danym przypadku znaczenie. W orzecznictwie podkreśla się, iż zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień należy uwzględnić zobiektywizowane kryteria oceny odniesione do indywidualnego przypadku. Do wypracowanych przez orzecznictwo kryteriów, o których mowa powyżej należą w szczególności:

- rodzaj doznanych przez poszkodowanego obrażeń
- rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych
- ich nasilenie i czas trwania
- nieodwracalność następstw wypadku
- rodzaj wykonywanej pracy
- szanse na przyszłość
- wiek poszkodowanego
- poczucie nieprzydatności społecznej
- konieczność korzystania ze wsparcia bliskich

Należy przy tym podkreślić, że zadośćuczynienie powinno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość odszkodowania powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07).

Powódka tytułem zadośćuczynienia domagała się kwoty 80.000 zł., przy czym bezspornym jest, iż pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce z tego tytułu kwotę 40.000 zł, a zatem w niniejszym postępowaniu M. O. domagała się różnicy pomiędzy kwotą żadaną, a wypłaconą przez pozwanego, tj. 40.000 zł.

Wysokość żądanej kwoty, w ocenie Sądu nie była wygórowana na tle powołanych wyżej kryteriów oceny. Tym samym roszczenie zasługiwało w całości na uwzględnienie. Nie ulega wątpliwości, że powódka na skutek zdarzenia doznała szkody niemajątkowej- krzywdy, przejawiającej się zarówno w cierpieniu fizycznym, jak i psychicznym. Poważne obrażenia kończyny bez wątpienia zmieniły jej życie. Przed wypadkiem powódka, mimo podeszłego już wieku, była osobą aktywną. W znacznym zakresie samodzielnie prowadziła gospodarstwo domowe, sama załatwiała sprawy urzędowe, uprawiała działkę. Nie zmienia tej oceny fakt prowadzonego od 2004 r. leczenia powódki ze względu na stwierdzone schorzenia natury psychicznej. Na skutek wypadku sytuacja powyższa uległa drastycznej zmianie. W zasadzie od dnia wypadku M. O. wymagała całodobowego zaangażowania osób trzecich, gdyż z powodu unieruchomienia nie była w stanie radzić sobie samodzielnie w codziennych obowiązkach. Powódka przeszła szereg

zabiegów rehabilitacyjnych, a wobec konieczności sprawowania nad nią ciągłej opieki zmuszona została do blisko półrocznego pobytu w szpitalu.

Powyższe okoliczności niewątpliwie miały wpływ na poczucie krzywdy i nieprzydatności po stronie powodowej. Wiązały się również ze znacznymi cierpieniami. Świadek M. Z. (1) wskazywała, że jej matka obawiała się poruszania przy pomocy balkonika, aż do momentu gdy się „poddła” i zaniechała chodzenia. Realność powyższych obaw potwierdza zdarzenie z 2011 r., kiedy to powódka potknęła się o dywan i doznała urazu obojczyka.

W ocenie Sądu, materiał zgromadzony w niniejszej sprawie daje podstawy do stwierdzenia, że dolegliwości związane z wypadkiem miały stosunkowo rozległe i trwale negatywne następstwa. Z charakteru zadośćuczynienia wynika, że jego wysokość zależna jest m.in. od oceny rozmiaru doznanej krzywdy, który ze swej istoty ma charakter trudno wymierny. W ocenie Sądu adekwatną kwotą w pełni rekompensującą krzywdę doznaną przez powódkę jest kwota 80.000 złotych. Podkreślenia wymaga przy tym, że wskazana kwota obejmuje tylko i wyłącznie krzywdę doznaną przez powódkę na skutek zdarzenia z dnia 22 listopada 2010 r. i nie jest powiązana z dolegliwościami, jakich doznała powódka na skutek postępujących od 2013 r. problemów zdrowotnych natury psychicznej. Sąd miał na uwadze fakt, że powódka już przed wypadkiem była osobą częściową schorowaną. Powoduje to, że jej sytuacja po 22 listopada 2010 r. nie może być w pełni przypisywana skutkom wypadku, zaś część dolegliwości znajduje swoje źródło we wcześniejszych schorzeniach. Nie umniejsza to przy tym powagi konsekwencjom wypadku, przede wszystkim w postaci pozbawienia możliwości samodzielnego poruszenia się. Zdaniem Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy kwota 80.000 złotych zrekompensuje krzywdę doznaną przez powódkę i będzie adekwatna do doznanych przez nią cierpień fizycznych i psychicznych.

Sąd miał na względzie fakt, że pozwany wypłacił powódce w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a także to, że M. O. zmarła w dniu 4 stycznia 2016 r., zaś w miejsce strony powodowej wstąpili spadkobiercy w osobach W. P., M. Z. (1) oraz L. O., których udziały w spadku po zmarłej wynosiły po 1/3. Wobec powyższego Sąd na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powodów W. P., M. Z. (1) oraz L. O. kwoty po 13.333,33 złote z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty.

4.5. **Renta**

Stosownie do art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Roszczenie o rentę przysługuje poszkodowanemu w razie:

- 1) całkowitej lub częściowej utraty przez niego zdolności do pracy zarobkowej;
- 2) zwiększenia się jego potrzeb;
- 3) zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość.

Powódka w niniejszym postępowaniu dochodziła renty z powodu zwiększenia potrzeb. Wobec stanowiska pozwanego, które kwestionował zasadność przyznania renty, należy podkreślić, że zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia wszelkich faktów związanych z odpowiedzialnością pozwanego spoczywał w niniejszym procesie na powódce. Dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego koniecznym było wykazanie wszystkich jej przesłanek, a zatem zdarzenia, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność w postaci wypłaty uprawnionemu renty, szkody oraz związku przyczynowego między zdarzeniem, a szkodą. W niniejszym postępowaniu kwestia zaistnienia wypadku nie była sporna. Należało zatem przejść do oceny pozostałych przesłanek odpowiedzialności pozwanego.

Konieczność przyznania na rzecz poszkodowanego renty z tytułu zwiększonych potrzeb aktualizuje się w sytuacji, gdy w związku z wypadkiem istnieje potrzeba pokrywania stałych, powtarzających się wydatków obejmujących między innymi konieczną opiekę, rehabilitację, pielęgnację. W orzecznictwie wskazuje się, że w takim przypadku

wystarczające jest wykazanie przez poszkodowanego istnienia zwiększonych potrzeb stanowiących następstwo czynu niedozwolonego. Nie jest to uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki (vide: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2005 r. III CK 392/04).

W ocenie Sądu powódka udowodniła zasadność renty w części co do wysokości, jak i co do okresu. Niewątpliwie na skutek zdarzenia w sposób znaczący zwiększyły się potrzeby powódki, a to ze względu na fakt, że wymagała ona opieki osób trzecich przy podstawowych czynnościach życiowych. Podkreślić należy jednak, że na skutek postępujących problemów zdrowotnych powódki nie związanych z wypadkiem, w postaci niedowładu spastycznego oraz głębokiego otępienia, tego rodzaju pomoc i tak byłaby powódce potrzebna, nawet gdyby do wypadku nie doszło. W związku z powyższym konieczne było wyraźne określenie cezury czasowej, tj. okresu do którego zwiększone potrzeby wynikały ze skutków zdarzenia, a od którego znajdowały one uzasadnienie jedynie w postępującym procesie starzenia się organizmu powódki. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności przeprowadzonej opinii biegłego neurologa, dokumentacji medycznej oraz zeznań świadka M. Z. (1) Sąd doszedł do wniosku, że granicę taką stanowi wrzesień 2013 r. Od tego okresu zgodnie z powołanymi dowodami brak było kontaktu logicznego z powódką i stała się ona osobą stale leżącą w domu. O jej stan po uzyskanej wcześniej poprawie się pogorszył. To nie było już związane z wypadkiem, lecz postępującymi schorzeniami związanymi z wiekiem powódki i częściowo występującymi wcześniej. Tym samym Sąd uznał żądanie renty za zasadne do sierpnia 2011 r. do września 2013 r. włącznie. Zasadzeniu renty za powyższy okres nie stała na przeszkodzie śmierć powódki 4 stycznia 2016 r.. Wynika to z faktu, że nieuiszczone, lecz wymagalne wierzytelności z tytułu renty weszły w skład spadku po zmarłej i mogły stanowić przedmiot dochodzony przez spadkobierców w niniejszej sprawie.

Jedynie częściowo zasadna okazała się również wysokość żądanej renty. Sąd uznał, że w sytuacji osobistej powódki na skutek wypadku konieczne było sprawowanie opieki nad nią w wymiarze 8 godzin dziennie, przy stawce 12 złotych za godzinę opieki, co skutkowało przyjęciem wysokości renty w kwocie 2.880 złotych miesięcznie.

Wobec powyższych ustaleń Sąd, na podstawie art. 444 § 2 k.c., zasądził od pozwanego na rzecz powodów W. P., M. Z. (1) i L. O. kwoty po 24.960 złotych tytułem zaległych rat rentowych za okres od sierpnia 2011 r. do września 2013 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot 960 złotych na rzecz każdego z powodów od dnia 11 każdego miesiąca. W ocenie Sądu każda z zaległych rat rentowych powinna zostać zapłacona do dnia 10 każdego miesiąca.

W pozostałym zakresie Sąd, ze wskazanych wyżej względów, oddalił powództwo o zasądzenie renty za okres od października 2013 r. do grudnia 2015 r.. Na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. Sąd umorzył postępowanie w przedmiocie żądania renty za okres po śmierci M. O. uznając, że wydanie wyroku w tym przedmiocie stało się niedopuszczalne.

4.6. Odsetki

Zgodnie z przyjętą w prawie cywilnym zasadą, dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin spełnienia świadczenia wyznacza przede wszystkim treść zobowiązania. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter bezterminowy i przekształca się w zobowiązanie terminowe w chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela do jego spełnienia. Zadośćuczynienie za krzywdę stają się zatem wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej chwili zatem biegnie termin naliczania odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.).

W zakresie renty Sąd zasądził ustawowe odsetki za opóźnienie od renty należnej za od dnia następującego po terminie płatności kolejnej raty miesięcznej do dnia zapłaty.

5. Koszty postępowania

Wobec faktu, że roszczenia strony powodowej uwzględnione zostały niemal w całości, Sąd o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd miał na uwadze, że powódka zwolniona była od poniesienia kosztów procesu ponad kwotę 1.000 złotych.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów W. P., M. Z. (1) oraz L. O. po 1.700 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Na koszty te składa się: opłata od pozwu w kwocie 1.000 złotych, zaliczka na opinię biegłego 500 złotych oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 złotych obliczone stosownie do § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.376,70 złotych tytułem kosztów sądowych obciążających pozwanego. Na koszty te składają się: opłata od pozwu w kwocie 800 złotych (ponad kwotę zwolnienia powódki) oraz 576,70 złotych tytułem kosztów opinii biegłych pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa.